

Prof. dr hab. Andrzej Szwarc, em.

Wydział Historii Uniwersytetu Warszawskiego

Dom: Przybylskiego 1 m 11, 02-777 Warszawa

Tel.: (22) 643 69 78; 665 286 478; e-mail: [andrzej.szwarc@wp.pl](mailto:andrzej.szwarc@wp.pl)

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Bartosza Drejerskiego, *Życie społeczno-gospodarcze małych miast Mazowsza Północnego w latach 1815-1869/1870*, Warszawa 2025, s. 427.

W ciągu kilku ostatnich dziesięcioleci badania nad dziejami Mazowsza a zwłaszcza nad problematyką jego nieco ułomnej urbanizacji weszły w fazę intensywnego rozwoju. Niemal wszystkie ośrodki miejskie szczebla powiatowego doczekały się już obszernych, wszechstronnych opracowań uwzględniających niewykorzystywane wcześniej źródła. Ukazały się również monografie odnoszące się do wielu zagadnień szczegółowych oraz prace przeglądowe i próby ujęć syntetycznych. Analizując i oceniając obfitą bibliografię historii Mazowsza nie sposób pominąć zasług badaczy z ośrodka pułtuskiego oraz liczного grona ich uczniów. Dzięki coraz rozleglejszym kwerendom źródłowym, dobrze dobranym metodom oraz stawianiu nowych, coraz bardziej szczegółowych pytań badawczych zmniejsza się nieustannie zasięg tzw. białych plam w zakresie sygnalizowanej tu historycznej regionalistyki. Oczywiście nie oznacza to, że nie pozostało jeszcze wiele problemów i tematów domagających się naukowego rozpoznania.

Piszący te słowa w pełni zgadza się z opinią Autora omawianej dysertacji doktorskiej, który już na pierwszej stronie swych rozważań formułuje następujący pogląd: „Niewielkie miasta, często postrzegane jako formy pośrednie pomiędzy miastem a wsią, były marginalizowane, a niekiedy zupełnie pomijane w syntetycznych ujęciach dziejów urbanizacji ziem polskich. Taki los spotkał również liczne miasteczka północnego Mazowsza, które w okresie Królestwa Polskiego (1815-1870) tworzyły zwartą, choć rozproszoną sieć

miejską, będącą istotnym elementem ówczesnego krajobrazu społeczno-gospodarczego, a mimo to pozostały słabo rozpoznane w literaturze naukowej". Taki stan rzeczy wskazuje na trafność i oryginalność podjętej przez mgr Bartosza Sokołowskiego problematyki badawczej. Powyższa konstatacja dowodzi również, że doktorant wziął na swoje barki niełatwe i ambitnie pomyślane zadanie. Uprzedzając przedstawione poniżej szczegółowe uwagi pragnąłbym już na wstępie stwierdzić, że moim zdaniem wywiązał się z niego pomyślnie, w sposób godny bardzo pozytywnej oceny.

Przyczyniła się do tego rozległa i pracowita kwerenda źródłowa oraz godna pochwały umiejętność selekcji i krytycznego wykorzystania odnalezionych i zgromadzonych źródłowych przekazów. Autor niniejszej dysertacji wykorzystał bardzo gruntownie aż 189 poszytów z przechowywanego w Archiwum Głównym Akt Dawnych zespołu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, która jak się zdaje dosyć skrupulatnie nadzorowała administrację i finanse poszczególnych ośrodków miejskich i była adresatką raportów i skarg odnoszących się niekiedy do bardzo szczegółowych spraw. Sięgnął okazjonalnie do spuścizny aktowej Rady Stanu, Centralnych Władz Wyznaniowych Królestwa Polskiego a także do znajdujących się w Archiwum Państwowym w Płocku akt władz niższego szczebla (jak Komisja Województwa Płockiego, Rząd Gubernialny Płocki czy Płocka Dyrekcja Naukowa). W dziale źródeł drukowanych odnajdujemy zbiory aktów prawnych, wypisy z archiwów diecezjalnych, materiały do dziejów szkolnictwa itp. Generalnie rzecz biorąc niewiele jest źródeł narracyjnych, co w sposób oczywisty nie jest winą autora rozprawy. Z próżnego, jak wiadomo, nawet Salomon nie należy – a publikowanych czy niepublikowanych relacji pamiętnikarskich dotyczących życia codziennego w małych miasteczkach mazowieckich w XIX wieku jest naprawdę bardzo niewiele. Dla okresu o którym tu mowa, nie można też liczyć na publicystykę prasową, która na dobrą sprawę rozwinęła się dopiero w czasach późniejszych – dlatego też w przedstawionej przez autora bibliografii odnajdziemy tylko kilka tytułów czasopism i kilka zawartych w nich artykułów.

O ile trudno byłoby wskazać luki w wykazie wykorzystanych źródeł, o tyle można by do uwzględnionych przez autora opracowań dopisać kilka pozycji dotyczących bezpośrednio lub pośrednio omawianych przezeń zagadnień.

Niełatwe kwestie rozwoju przestrzennego mazowieckich ośrodków miejskich zostały umiejętnie przedstawione w niedrukowanej pracy doktorskiej Ryszarda Małowieckiego, *Przemiany krajobrazu kulturowego Ciechanowa 1795-1914 na tle wybranych miast mazowieckich* (obronionej 25 II 2011 w ówczesnej Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieyszтора i zapewne dostępnej w miejscowej Bibliotece). Materiały do porównań z sąsiedniego regionu łomżyńskiego znalazłyby się w licznych pracach Adama Dobrońskiego oraz (gdy chodzi o sprawy religii i Kościoła katolickiego) w dorobku ks. prof. Witolda Jemielitego. W kwestiach odnoszących się do osadników wyznań protestanckich można było skorzystać z opracowań Tadeusza Stegnera. Odnośnie pożarów trapiących prowincjonalne miasteczka o drewnianej na ogół zabudowie przyteczne byłoby zapewne przejrzanie monografii Andrzeja Karpińskiego i Elżbiety Nowosielskiej, *Požary w miastach Rzeczypospolitej i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe*, Warszawa 2021 oraz Józefa Ryszarda Szaflika, *Dzieje ochotniczych straży pożarnych*, Warszawa 1985. Problematyka rzemiosła na tzw. w XIX wieku partykularzu, czyli głębokiej prowincji, znalazła swe odzwierciedlenie m. in. w książce Stanisława Wiecha, *Rzemieślnicy małych miasteczek guberni kieleckiej w latach 1870-1914*, Kielce 1995. Wymienionych prac nie należy oczywiście traktować jako swego rodzaju pozycji obowiązkowych. Ich znajomość przyczyniłaby się jednak do rozbudowy kontekstów i poszerzenia horyzontów narracji.

W rozprawie mgr Bartosza Drejerskiego zastosowano konstrukcję rzeczową, stosowną do omawianej problematyki i możliwości jakie stwarzają dostępne źródła. Składa się ona z siedmiu rozdziałów, które dzielą się z kolei na 38 podrozdziałów. Podział narracji jest logiczny i konsekwentnie realizowany. Autor uniknął powtórzeń oraz nadmiernej szczegółowości i zbędnych dygresji. Rozdział pierwszy nosi charakter wstępny; omawia tu autor sieć ośrodków miejskich tego regionu wprowadzając czytelnika w świat małych, głównie rolniczych miasteczek. Przedstawia stosunki demograficzne zwracając uwagę na niewielką stosunkowo liczbę mieszkańców miast północnego Mazowsza w okresie panowania pruskiego po trzecim rozbiore Polski oraz w czasach Księstwa Warszawskiego. Prezentuje stosunki demograficzne zwracając uwagę na nieznaczny tylko przyrost – a w niektórych ośrodkach nawet spadek

ludności. Wskazuje m. in. na zniszczenia i zubożenie w okresie wojen napoleońskich. Prezentuje strukturę zawodową mieszczan i podkreśla słabość administracji, spowodowaną przede wszystkim szczupłością dochodów i niewielkimi na ogół kompetencjami słabo wynagradzanych urzędników. Wątki te kontynuowane są w drugim rozdziale obejmującym już okres 1815-1869/70. Czytelnik dowiaduje się tu o nowych podziałach administracyjnych, położeniu prawnym mieszczan (z uwzględnieniem różnic między miastami prywatnymi a pozostałymi, które były bezpośrednio nadzorowane przez władze centralne Królestwa Polskiego). Mowa tu jest również o zmianach następujących po klęsce powstania listopadowego w związku ze zniesieniem konstytucji z 1815 roku i stopniowym upodabnianiem rozwiązań administracyjnych i prawnych stosowanych dotychczas w Królestwie do wzorów rosyjskich.

Rozdział trzeci, zatytułowany „Problemy ekonomiczno-społeczne miasteczek” zawiera gruntowną, szczegółową analizę tego, co nazywamy dzisiaj gospodarką komunalną. Jest więc tu mowa o realizacji planów regulacyjnych związanych z modernizacją układów przestrzennych i zabudowy w celu umożliwienia lepszego rozwoju ekonomicznego. Przeanalizowane zostały finanse małych północnomazowieckich miasteczek, w tym także stosunkowo skromne inwestycje miejskie (jak np. brukowanie ulic i placów, budowa mostów, studni publicznych, wznoszenie ratuszy itd.). Osobny podrozdział poświęcono zagrożeniu pożarowemu, bardzo istotnemu w miejscowościach, w których jak ustalił Autor budynki drewniane stanowiły przeważnie ponad 90% zabudowy. Treścią rozdziału czwartego jest ponowne struktura zawodowa i źródła utrzymania mieszkańców. Rozpatruje tu doktorant rzemiosło i drobny przemysł, handel i rolnictwo (którym to ostatnim zajęciem w niektórych badanych ośrodkach zajmowała się ponad połowa mieszkańców). Szkoda, że w katalogu tym nie zmieściły się - a raczej że nie zostały osobno wyodrębnione - usługi, takie jak np. przewóz ludzi i towarów, prowadzenie karczem i traktierni (kwestie te włączono do handlu). Milczy też autor o jeszcze jednym, niekiedy przynoszącym niemałe dochody choć niełatwym do zbadania źródle utrzymania, jakim był tzw. obrót kapitałowy. Problematyki tej dotyka jedna tylko okazjonalna wzmianka o żydowskich na ogół lichwiarzach. Dałoby się też może nieco więcej napisać o przemycie - dosyć

istotnym w perspektywie pasa północnego Mazowsza przylegającego do granicy z Prusami.

Rozdział piąty traktuje o oświacie i kulturze. Otwierają go rozważania na temat alfabetyzacji, gdzie wskazano na znaczny odsetek osób niepiśmiennych. Warto bardzo pozytywnie ocenić samo już poruszenie tej kwestii, jako że do tej pory była ona niemal wyłącznie przedmiotem zainteresowania badaczy dziejów nowożytnych. W dalszym ciągu wspomnianego rozdziału mowa jest o szkolnictwie elementarnym i średnim, które również należy określić jako bardzo skromne. W jeszcze większym stopniu opinia taka dotyczyć powinna działalności społeczno-kulturalnej. Poświęcono jej zaledwie cztery strony, skupiając uwagę na rozrywkowej niejako oprawie odpustów i jarmarków oraz na różnego rodzaju spotkaniach towarzyskich, o których z względu na niedostatek źródeł narracyjnych niewiele da się powiedzieć. Doktorant sięga tutaj kilkakrotnie do opracowań i wydawnictw źródłowych o tematyce etnograficznej, co było decyzją słuszną i owocną. Wydaje się jednak, że dla wzbogacenia fragmentu dotyczącego tej problematyki mogłaby przyczynić się lektura opracowań zbiorowych o historii życia prywatnego, inicjowanych w ostatnich latach przez historyków z ośrodka olsztyńskiego i łódzkiego (w latach 2013-2024 ukazało się 12 tomów o zróżnicowanej tematyce, połączonych wspólnym tytułem *Zycie prywatne Polaków w XIX wieku*).

W rozdziale szóstym poznajemy życie religijne oraz stosunki narodowościowo-wyznaniowe, które były z nim ściśle związane. Uwaga autora skupia się na gospodarce parafii katolickich, m.in. na cmentarzach i funkcjonujących wciąż gdzieś szpitalach-przytułkach. Mowa tu również o rytmie życia mieszkańców regulowanym w znacznej mierze przez kalendarz liturgiczny. Bardzo solidnie wypadły fragmenty dotyczące wyznawców judaizmu i ewangelików, którzy stanowili istotną mniejszość w badanych ośrodkach miejskich (w niektórych z nich Żydzi liczyli zresztą ponad połowę mieszkańców lub też zbliżali się do tego wskaźnika).

Ostatni, siódmy rozdział został zatytułowany *Polityka władz Królestwa Polskiego wobec małych ośrodków miejskich*. Najobszerniej omówiono w nim reformę z lat 1869-1870 polegającą głównie na zamianie wielu małych miast na osady z odebraniem im praw miejskich, co oznaczało degradacją do roli

wiejskich gmin. Ofiarą odnośnego aktu carskiego padło aż 27 ośrodków miejskich rozpatrywanych przez Autora. Zarówno przyczyny (pewne, prawdopodobne i hipotetyczne) jak i następstwa przedstawia doktorant szczegółowo, wykraczając przy tym poza ustalenia zawarte w fundamentalnej odnośnie tych kwestii rozprawie Ryszarda Kołodziejczyka (zob. R. Kołodziejczyk, *Zamiana miast na osady w Królestwie Polskim*, „Kwartalnik Historyczny” r. LXVIII, 1961, nr 1, s. 191-200. Wersja rozwinięta: tenże, *Zamiana miast na osady w Królestwie Polskim*, [w:] *Miasta, mieszczaństwo i burżuazja w Polsce w XIX w. Studia i rozprawy historyczne*, Warszawa 1979, s. 52-66 nie została przez Autora dostrzeżona). Odważnie i moim zdaniem słusznie formułuje mgr Drejerski opinię, że wbrew znacznej części dawniejszej publicystyki i późniejszej literatury naukowej nie należy w owej reformie widzieć jedynie represji i zemsty za powstanie styczniowe. Píše bowiem, iż „wiele z tych miejscowości rzeczywiście nie spełniało kryteriów ośrodka miejskiego” a „W tym kontekście likwidacja statusu miejskiego w przypadku miejscowości o przeważającym charakterze rolniczym była zjawiskiem w dużej mierze nieuniknionym” (s. 378).

Ogromną wartością omawianej dysertacji i niekwestionowaną zasługą Autora jest zebranie przezeń i przetworzenie wielkiej ilości danych liczbowych. Pomieszczono je m. in. w 75 tabelach i zestawieniach statystycznych. Czytelnik napotyka więc przede wszystkim tabele dotyczące liczby ludności i jej struktury zawodowej, wyznaniowej i narodowościowej. Skrupulatnie zestawiono dochody magistratów badanych ośrodków miejskich. Nie żałował Autor miejsca na wykazy urzędników (uwieczniając przy okazji ich imiona i nazwiska), zestawienia wynagrodzeń burmistrzów i kasjerów, na rejestry warsztatów i manufaktur, statystykę szkół i szynków, itp. Wszystkie tabele są dobrze wbudowane w narrację i znakomicie ją ilustrują poświadczając raz jeszcze – ale już nie gołosłownie - ówczesne ubóstwo i zacofanie północnomazowieckich miasteczek, które niestety dziewiętnastowieczna modernizacja objęła tylko w bardzo ograniczonym zakresie. Każdy, kto miał do czynienia ze zbieraniem i układaniem informacji statystycznych czerpanych z dziewiętnastowiecznych rękopisów i publikacji zdaje sobie sprawę, jak bardzo pracochłonne i czasochłonne były czynności i działania zmierzające do skonstruowania wspomnianych tabel. Warto podkreślić, że są one przy tym nienagane pod względem formalnym.

Bardzo pozytywnie należy też ocenić kompetencje i umiejętności Autora w zakresie komponowania tekstu naukowego. Praca napisana jest przejrzysto i jasno. Zastosowano właściwą terminologię i odpowiednie nazewnictwo. Język i styl nie budzą najmniejszych zastrzeżeń. Wszystkie przypisy skonstruowane zostały zgodnie z obowiązującymi regułami. Na uwagę i osobną pochwałę zasługuje także bardzo staranna korekta – która nie zawsze spotykana jest w pracach doktorskich. Trochę uwagi zabrakło chyba Autorowi w przypadku bibliografii. Na s. 406 niesłusznie zakwalifikowano książkę Stefana Kieniewicza *Przemiany społeczne i gospodarcze w Królestwie Polskim 1815-1830*, Warszawa 1951 jako opracowanie, podczas gdy jest to wybór źródeł (prawda, że poprzedzony bardzo obszernym wstępem). Na s. 408 mylnie przypisano Witoldowi Kuli imię Władysław.

\*

Nie ulega wątpliwości, że mgr Bartosz Drejerski przedstawił starannie udokumentowaną rozprawę doktorską *Życie społeczno-gospodarcze małych miast Mazowsza Północnego w latach 1815-1869/1870*, która stanowi istotne osiągnięcie naukowe. Zgromadzono w niej bardzo obfity materiał źródłowy poddany starannej, umiejętnej selekcji i krytyce. Autor nakreślił nader szczegółowy, wyczerpujący i wszechstronny obraz historii wybranego przez siebie regionu w zakresie problematyki jego urbanizacji i dezurbanizacji. Zaprezentował wprawnie ujęte interpretacje i wnioski, które nie budzą żadnych zastrzeżeń. Przedstawił je w sposób nienaganny pod względem formy. Wykazał bardzo dobrą znajomość warsztatu naukowego historyka.

Doktorant zdołał w sposób wydatny powiększyć naszą wiedzę na temat demografii, gospodarki, administracji i życia społeczno-kulturalnego północno-mazowieckich miasteczek. Warto przy tym zauważyć, że jego konstatacje są ważne także dla innych, nieopracowanych jeszcze w ten sposób regionów Królestwa Polskiego w XIX wieku. Omawiana praca otwiera przeto drogę do dalszych badań, także o charakterze porównawczym. Dlatego też stwierdzam z pełnym przekonaniem, że recenzowana przez mnie dysertacja mgr Bartosza Drejerskiego spełnia wszelkie wymogi stawiane rozprawom doktorskim, określone w art. 187 Ustawy z dnia 3 lipca 2018 – Przepisy wprowadzające

ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. 2018 nr 1669) i ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 (Dz. U. 2018 nr 1668 z późniejszymi zmianami). Zwracam się zatem do Wysokiej Rady Dyscypliny Historia Akademii Finansów i Biznesu Vistula o dopuszczenie doktoranta do dalszych etapów przewodu.

*Warszawa, 29 września 2025*  
/Warszawa, 29 września 2025/

*Andrzej Szwarz*  
/Andrzej Szwarz/